





BIBLIOTEKA

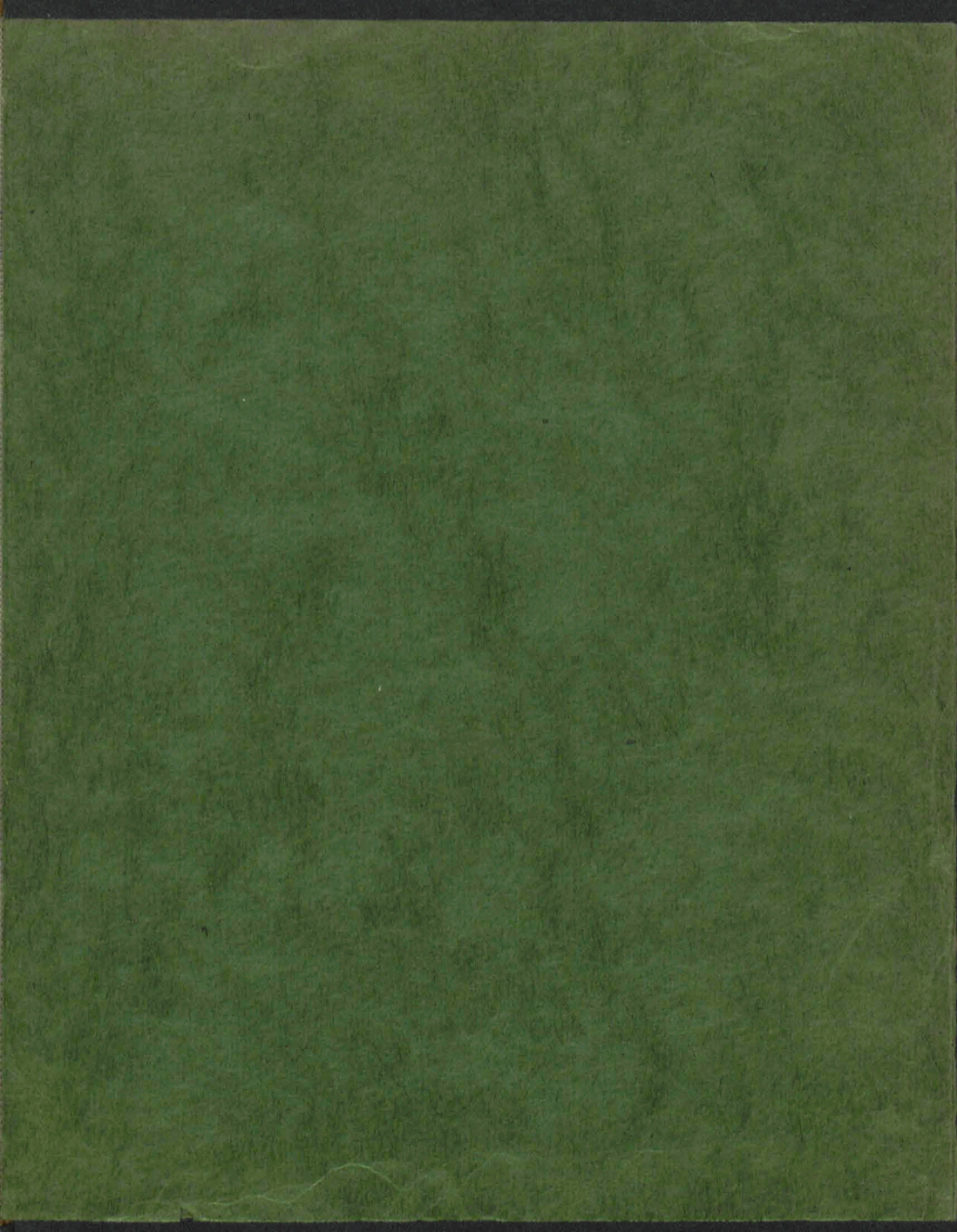
Zakl. Nar. Im. Ossolińskich

XVII

2657

MF











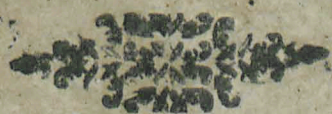
# N O W I N Y

Albo

## PRAWDZIWE OPISANIE STRASZNEGO GRZMOTV

Ktory sie estal dwudziestego dnia  
Márcá / o dwudziesty pierwszey go-  
dzinie / w Prowincyách Kalábryey / Cyryez /  
y inšych: w ktor: ch sie opisuje západle  
Miesta / Wsi / y Zamezki / tudzież y imiona  
ich / pospolay z ludzmi pod ten čas  
tam zginionymi.

z Rzymu / 1638.



11.119





XVII - 2657 - II

*Handwritten text, partially visible at the bottom right edge of the page.*



Abó

**Wrawdziwe opisanie Stráŝnego  
Grzmotu.**

**P**oczynaŝac opisowáć to wielkie nieŝczęŝcie któ-  
re ná te Prowincye przypádo/ kładzie ŝie na-  
pierwey Konŝenzá/ Miáŝto Kalábryey y Cyrry. Wtey  
był Samel bárdzo poteżny/ y murámi mocnemi  
obróżony ktorey ŝie wproch obrocil. Táŝe Koŝcioł  
Oycow Kapucjanow y Bernárdynow/ iednak ŝa-  
dneý ŝkody w ludziách nie poŝymily. Szkoły ktore  
ŝie zowa Scholae pie západly ŝie/ y troje dzieci przy-  
wáli ŝy zábiły. Táŝe ŝkoly Oycow Jezuitow/  
lecz w przod z nich wyŝli Studenti y Miŝtrzewie.  
Dzwon ná wielkim Bo. ciele od Fráncuzow w lany  
lecac Koŝcioł polamal/ kedy oŝob oŝm ymárto: A  
we wŝytkim Miescie zginelo oŝob pcd 25. álbo-  
wiem domy y kámiemce ták bárdzo drzály y trze-  
ŝly ŝie ŝe wŝyŝy ludzie ná polá po wyieżdżáli/ y nie  
ŝmial ŝie ná wracáć do Miáŝta/ wŝytkie práwie  
ŝie trzeŝly. A e miánowicie od wielkiego trzeŝienia  
záwálcne zziemia zoŝtály Autycá/ Pedace/ Páter-  
no/ Dumpano/ Rocito/ Torzáno/ Siglyno y Alán-  
gioná w ktorey poŝtery tyŝiace ludzi zginelo. W  
Beŝcie nie doŝtáie 70. ludzi/ ták dzieci/ białyh  
głow/ y meŝczyżny Roglion lubo ŝie wŝytek záwálił



przecie iednak vslo zetrzysla ludzi. Motta Sceli-  
tu wspot sie zapadla y pod osmdziesiat ludzi zabila  
w Pescanie wielkim ratowalo sie pod 80. ludzi. Si-  
gline tak sie zapadl ze go nie znac y tylko 10. osob  
zostalo zywych. Mieysce nazwane Petrasfitta wsy  
tko sie zapadlo/ ale niezginelo tylko bialychglow  
20. dzieci malych 15. y meszyzn 6. Swiety Ste-  
phan mieysce nazwane w pol sie zapadlo/ lecz nie  
wiele ludzi zginelo. Pod tenze czas grzmot podzie-  
mny Zamek rozrzucil S. Lucyda/ ktory Miasste-  
sko poprowal/ lubo nie wiele ludzi zginelo/ bo le-  
dwie nie wszyscy byli namodlitwie wkosciele y  
Bernardynow/ ktory byl za Miassem y nie naru-  
bony zostal. Miasla nazwanego Siamesreddo po-  
lowica z ziemia sie zapadla/ y wiele ludzi zawalila.  
Takze w Amantrey te stronie ktora nad Monem  
lezala z trzy dziesia ludzi ziemia przywalila. Kasty-  
glyna wszytek zginal/ tilka tylko osob vslo. Kasty-  
glyna nad Monem takze zapadl sie wszytek tylko  
Oycowie Augustyniani vsli/ y Karmelcy bosci y  
tilka mieszkan co na ten czas byli w polu. Miaslo  
Matorano wiejsa polowica pod ziemia wpadla/  
z Mieszkan wiecey niz czterysla osob. Miaslo  
Miaslo bardzo piekne wiecey niz tysiac osady ma-  
iace wszytko ziemia pokryla y ludzi zabila pod trzy  
tysiac wspot z Kiazeciem Jego Moscia Ka-  
styllonstim



Styllonstkim Pánem tego miásta: Ktore Kíaze  
miał gotowych trzytroc sto tysiecy skut/ Ktore po  
spolu z kleynotami srebrem ruiny miásta záváli-  
ły: Jest wieść że znalezione same Kieźne pospolu z  
Corka pewnym sklepianiem bárdzo przyciśniona:  
J.M. Kíadz Mánbogyns Biskup tego Miásta ra-  
śedł z niektórymi Káplány, także zranionych y po-  
tuczonych pod trzysta/ á zdrowych tysiac wślo/  
ktorzy sie skupiwşy z wielu zboycow/ co krádieży  
pi nowáli/ lednego zábili / drugiego obieśli por-  
mawşy. Scrgliano miásto Krolowstie tysiac osá-  
d y máisce/ wşytko z gruntu zepsowane/ nie máto  
ludzi wślo bylo do wielkiego Kosciola ktorych zie-  
mia otworzywşy sie pozárła/ ledwo dwieście oby-  
wáte low támtecznych pospolu z Gubernatorem u-  
ślo. Záleśna rzecz bárdzo křysć plácz y krzyk ludzi  
pod ziemiá prośacych y woláacych o rátnieś/  
ktorym sie zadna miára dáć nie mogli. W Miáste-  
czku Santo Básiis ze trzech osády / cztery stá.  
osob zostáto. Miástečko Santo Euphemia ná-  
zwáne/ Káwálerow Maltenskich ták sie západlo/  
że go wiecey nie znáć pospolu z Kosciólem/ ktory  
tám byl iáko Samel iáki poteźny/ rzeká teraz przez  
to tám mieysce ibze / wślo ze dwádziestá osob.  
U cetrá mieysce tychże Káwálerow ták je wşy-  
tko zepsowane. W Bizygnanie lubo wiele ludzie



cepreli/przecie musieli kedy indziej ná miestkanie  
sie wyprowadzić. Ná miescach Zotte y ludzi ná-  
zwanych tylko gory z prochu zostaly a ludy zgine-  
lo pultrzeciasta: W Miescie Lautazarze tylko sia  
kilká domow zawalilo / y Koscioła wielkiego tylko  
Cesé upadla / vsedl Biskup / ale przecie pobitych  
jest pod trzydziesti osob. Solwartk tego miastá ná-  
zwany Giryfaco tak ziemiá požarla ze gonieznac.  
Stranguli ná gorze ledney lezace / nie daleko Cotro  
ny / Skode tam miálo / ale nie wielka. Brytyacu  
polowe upadlo y sterdziesti osob zabilo Mády  
wiesza polowica sie zapadla / lecz tylko dziesiec o-  
sob zginelo. Aniedalek od tego Miaszczka dzyni-  
ni y pokazal sie iakis loch wielki / ktory z siebie wy-  
rzucal ná powietrze bardzo wielka liczba kamie-  
ni z piány morskiej Punices nazwanych tak / ze zie-  
mie ná kilka mil przykrely wokol. W Miaszczku  
Pierzo trzy domy tylko sie zawalily / zadney Skody  
w ludziach nie wczyniwszy: Lecz Philogora wni-  
wecz potrzastane y prawie w sycy oby watele po-  
gineli. Grabia z Lanaru syn Kiazecia z Nocery zy-  
wy zostal bo wtenczas byl w polu ná lowach. Mias-  
sto Nicoterá w sycy zepsowane tak / ze tez miesca-  
nie niemogli sie ratowac. Montolium zabney Sko-  
dy niepodniosl lud / drzenie bardzo w sycy domy  
potzesto y dla tego wiele ludzi w polu miestac mu-  
si.



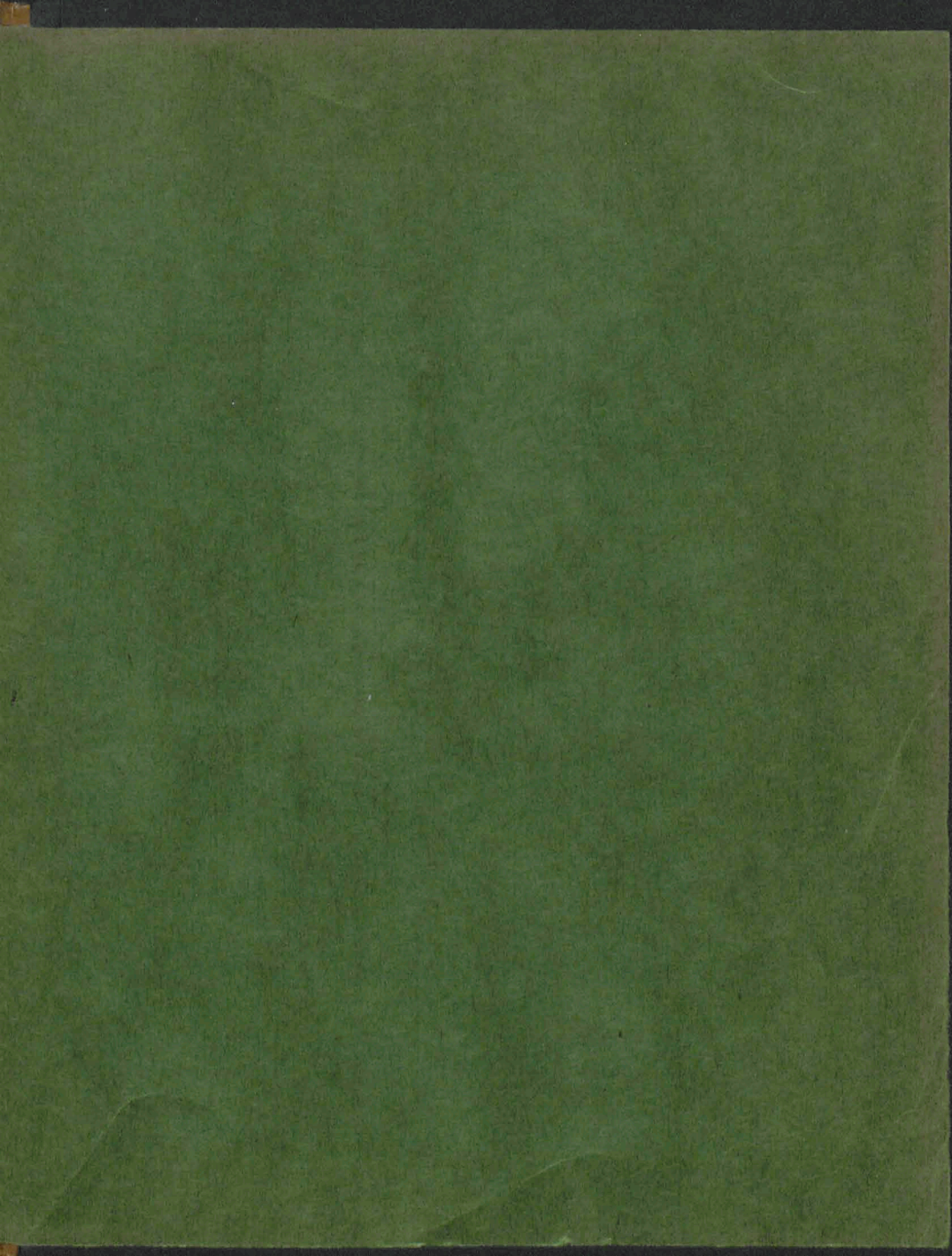
si. W Agellu zginelo osob tysiac/ á tyle drugie w  
Pierráwáli y w Monte Santo Jeronido Kiazęcia  
Kastyliánskiego/ wšytko sie západlo/ také y Sálgáty/  
také sie żadna osobá niemogła ráutować.  
Socyn żadney škody nie cierpiał/ przez przyczyne  
Swietego Dominika. W Pallitroche škody bylo/  
také w starym Zamku. Nád to taka iest wiado-  
mość że w rzece nazwanej Amárto/ ktora plynie  
miedziékołitástru/ kiltá dni wodá czerwóná byla  
y smrod siárczysty z niéy wychodził. Jeszcze po wie-  
lu mieyscách slychác bylo te grzmoty/ y zemie  
trzesienia/ lubo inż nie tak potężne/ smrody też v-  
stáwicznie počely wychodit z trupow pod zemiá  
zábitych/ z kad obawia sie iákiey rzeczy škodli-  
wey. Głosy też wychodzily z podziemnych lochow  
prošac o ráttunek/ co wielkú trwogę czynilo to zie-  
mie trzesienie/ ieszcze dálej zaslo/ y práwie áž do  
Miásta Meszyny/ kedy dwa domy sie záwáliły/  
ále bez żadney škody/ dách iednák Koscíolá wiel-  
kiego lecac zábil piętnáscie ludzi vciekáciacych.  
Wšytkich tych ludzi zábitych ná tych mieyscách li-  
cja wiecey inż piętnáscie trsiécy. A gdyby w nocy  
to nieszczęście miáło bylo przypásc wiecey by ich by-  
lo nieomylnie poginelo. iáko predko przyšlá tá No-  
winá do Náápolim? Wicerec Miásta tego poslat  
zárázdwu Sekretarzow swoich/ y dla wiadomo-  
ści



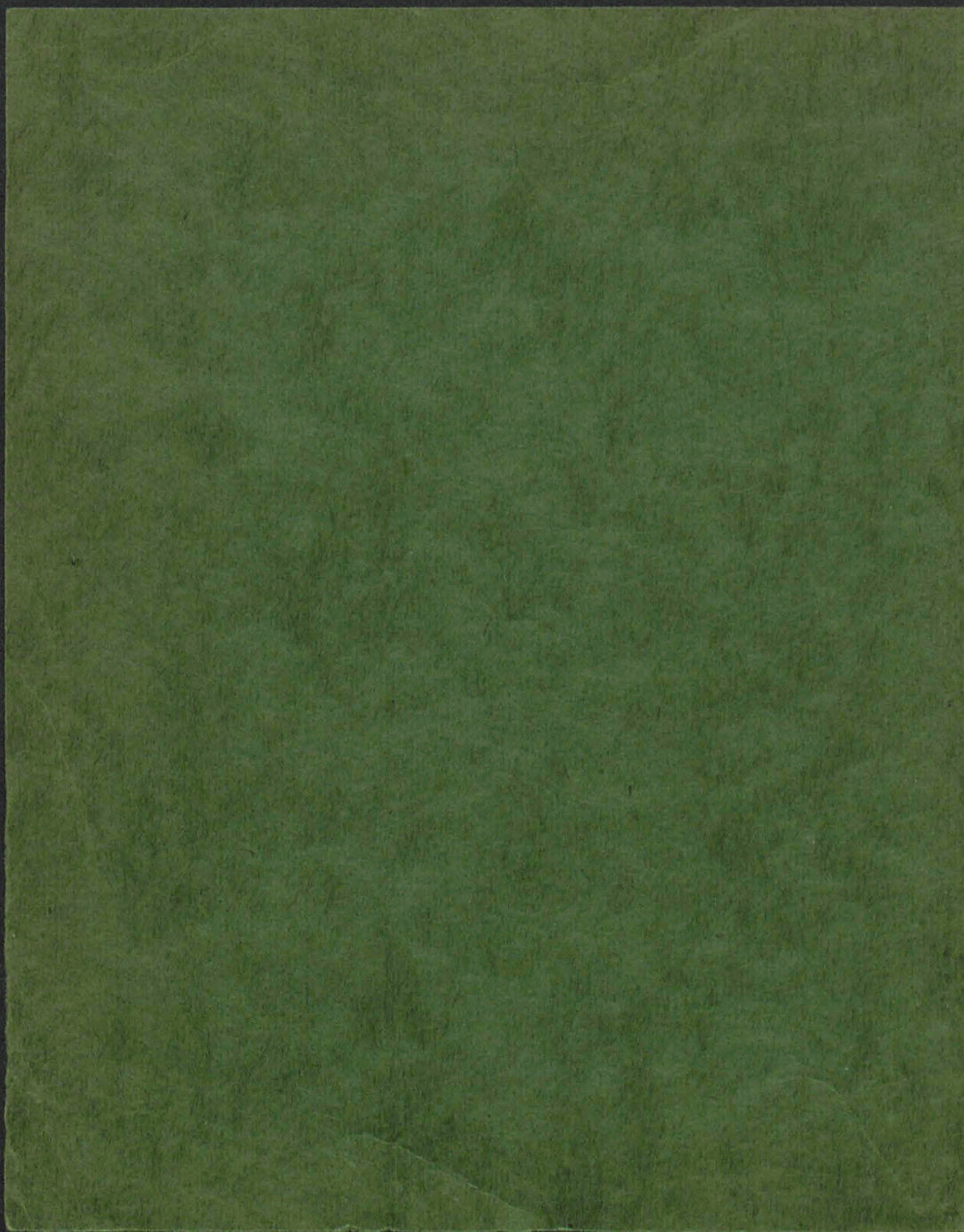
ści o szkodach pomienionych / y dla kátowania  
wszelkiego osob utrapionych. Twierdzi wiele lu-  
dzi / że nocy trzeciego dnia Kwietnia góra Wezu-  
wius znova wybuchanie roznie z siebie wydawa-  
ła / tym właśnie sposobem iáko przeszlych lat / ná  
počátku ogniŝtych dymow / lež iednáz bez ško dy  
wŝelákiey / 26













OPERATIONAL RECORDS

NO. 1000

1. 22. 11. 66

Thompson

7752  

---

18



